

Radio Bagdad, TAKICH DWOJE

Czy wiesz, że ja
Próbuję nam oswoić świat?
Nieśpiesznie, wiem,
Niezdarnie, lecz
Próbuję również opanować go sam.
Więc wybacz mi bałagan ten.
Treserem jestem nieidealnym wręcz.

Proszę Cię daj mi czas,
A bestia będzie słuchać nas.
Tak nas -

Takich dwoje, trudnych jak my.
I takich my, i takich my.
Takich dwoje, trudnych jak my.
I takich my, i takich my.
Takich dwoje, trudnych jak my.

Ten świat ma kły.
Nie tylko umie szczyrzyć, szarpać i gryźć.
Napuszczą nas na siebie tak,
Abyśmy już nie mogli złapać go za kark.
Lecz mimo to, przez większość dni,
Ta bestia pięknie mruczy i śpi.

Wysłuchaj się, milcz jak głaz.
Ten głos, on poprowadzi nas.
Tak nas -

Takich dwoje, trudnych jak my.
I takich my, i takich my.
Takich dwoje, trudnych jak my.
I takich my, i takich my.
Takich dwoje, trudnych jak my.

Kropla z kropli, po kropelce w morze wiecznie trudnych spraw,
Los dozuje ludziom szczęście. Czy potrafią? Czy potrafią?

Tak my - takich dwoje trudnych jak my.
Tak my - takich dwoje trudnych